

Z jarmarku krajowego we Lwowie.

Urządzony na placu wystawowym we Lwowie jarmark wyrobów krajowych w ciągu bieżącego tygodnia zostanie zamknięty. Poświęciliśmy mu w jednym z poprzednich numerów ogólny opis, dziś tedy uzupełnimy go tylko kilku szczegółami, na osobną wzmiankę zasługującymi.

W pierwszej linii zasługuje na to pawilon pp. Aleksandra i Jakóba Lewickich, młodych, zdolnych i wykształconych fachowo przemysłowców, którzy objawiając przed kilku laty znany powszechnie magazyn porcelany i szkła pod firmą „Kazimierz Lewicki“, magazyn ten rozszerzyli i postawili na europejskiej stopie. Założyli ponadto fa-

Z pawilonów z artykułami spożywczymi, najsympatyczniejszą jest gospoda „Eleuteryi“. Zbudowana z namiotów wojskowych, udzielonych u przejmie przez generała komenderującego p. Brudermana, pomieścić może kilkadziesiąt osób, żądnych kwaśnego i słodkiego mleka, bezalkoholowego wina „Ceres“, takiegoż szampana „Turul“ i innych „eleuterycznych“ napojów.

Tydzień opery lwowskiej w Krakowie.

Tydzień ubiegły rozpoczęto Wagnerowskim „Lohengrinem“. Chociaż produkcji tej niezdolano dostatecznie przygotować, to jednak dała ona kilka pięknych momentów krakowskim wagneryanom,

tytułową śpiewał p. Malawski, wywiązując się z zadania ku chwale, zarówno dla swych zdolności śpiewaczych, jak i aktorskich. Partnerami byli pp.: Ludvig, artysta umiejący drobną nawet partya, zainteresować słuchacza, tudzież p. Paszkowski. Partye kobiece odśpiewały p. Hendrichówna tudzież p. Mokrzycka. P. Hendrich (obok jej podobizna) znalazła w partyi Loty pole do popisu dla swego pięknego, o metalicznym brzmieniu, niosącego głosu, którym dzięki dobrej szkole włada — mimo krótkiej praktyki scenicznej — swobodnie, umiejąc nadać mu odpowiednie zabarwienia, a w miarę potrzeby i siłę. Głos młodocianej artystki posiada nadto gładkość, tudzież czystość dźwięku, świadcząca o wybitnej muzykalności. Poza śpiewacką



Z jarmarku krajowego we Lwowie:
Pawilon Fabryki cukrów i herbatników T. Höflingera.



Pawilon Jakóba i Aleksandra Lewickich: wewnątrz malują robotnicy na porcelanie.
Fot. M. Münz, Lwów.

brykę malowania na porcelanie. W pawilonie ich na jarmarku znajduje się bardzo okazała, gustownie urządzona wystawa, najbardziej jednak interesującym tam jest widok robotników, którzy w oczach zwiedzającej publiczności malują ręcznie porcelanę.

Z innych pawilonów warto wspomnieć o pawilonie p. Tadeusza Höflingera, również młodego przemysłowca, który we Lwowie ma bardzo dużą i doskonale się rozwijającą fabrykę cukrów i herbatników.

Nakoniec wspomnieć warto o wystawie zakładu artystycznego dla lakiernictwa szyldów, trawienia szyb, rytownictwa i malowania p. Leona Appla. Zakład p. Appla, fachowca za granicą wykształconego, istnieje we Lwowie od lat kilkunastu.

dzięki p. Kasprończowej, niezrównanej Ortrudzie, p. Mosoczemu, poprawnemu w partyi króla i p. Ludwigi, śpiewającemu z powodzeniem Telramunda oraz p. Paszkowskiemu, wybornemu heroldowi. P. Muszyński zasłużył na uznanie za dobre chęci, które pozwolą mu niewątpliwie dać postać Lohengrina doskonalszą, przy najbliższej sposobności. Elzę śpiewała poprawnie p. Colignon-Szymańska.

Nowością obudzającą wielkie zainteresowanie była opera Masseneta „Werther“ przygotowana i wystawiona bardzo starannie.

Dzieło to ujmuje wytwornością i wdziękiem formy, tudzież robotą techniczną, pełną pięknych zwrotów harmonicznych i melodyjnych, dających słuchaczowi wielką sumę artystycznych wrażeń i wiele chwil mile spędzonych w teatrze. Partyę

stroną partyi, ujmuje artystka audytoryum dziewczęcym wdziękiem postaci — postaci pełnej prawdy i świeżości. P. Mokrzycka, jako Zosia była hożem dziewczątkiem, śpiewającą z artystyczną miarą.

W „Pajacach“, które powtórzono, zwrócił najbardziej uwagę p. Zaremba. Młody, obiecujący śpiewak wnosi na scenę wiele przymiotów pozwa-



Fot. dla „Now. Illustr.“ aparatem redakcyjnym W. Lis.

Bandytyzm w Krakowie: Sklep Aratena na Stolarskiej w Krakowie, zaraz po napadzie, kiedy zapuszczono żaluzje, a gawieź rozpytywała się o szczegóły tajemniczego zamachu. (Do art. na str. 20).



Z jarmarku krajowego we Lwowie: Wystawa zakładu Leona Appla. (Fot. dla „Nowości Illustr.“ Marek Münz).

lających wróżyć mu piękną przyszłość artystyczną, bo zdrowy, piękny materiał głosowy, zadatki nieprzeciętnych zdolności aktorskich, zapal artystyczny i dzielną męską postawę. Młody śpiewak, jakkolwiek stawia pierwsze kroki na scenie, to staje na niej już pewnie i silnie. Po zdobyciu praktyki scenicznej — po obyciu się z warunkami sceny i jej perspektywy, będzie z p. Zarembą tego artysta

— urs. —